

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2016 r., wydanym w sprawie z powództwa P. M. i M. N. przeciwko M. D. (1) i M. D. (2) o zapłatę zachowku, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zasądził od M. D. (1) i M. D. (2) na rzecz P. M. kwoty po 4.636,25 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 listopada 2010 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a na rzecz M. N. kwoty po 3.313,75 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 listopada 2010 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwa w pozostałym zakresie i znosząc wzajemnie między stronami koszty procesu.

Sąd I instancji ustalił, że J. M. i jego żonie przysługiwało prawo własności nieruchomości położonej w J., a w dniu 16 maja 2000 r. małżonkowie M. podarowali tę nieruchomość M. D. (1) i M. D. (2) w równych częściach; jej wartość rynkowa wynosiła wówczas 105.000,00 zł. J. M. zmarł 10 listopada 2007 r., pozostawiając żonę K. M. i dwoje dzieci – M. N. i P. M., a postanowieniem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi z dnia 9 grudnia 2008 r., wydanym w sprawie I Ns 1456/08, stwierdzono, że osoby te na podstawie ustawy dziedziczą spadek po J. M. w równych częściach. W skład tego spadku wszedł wynoszący 1/2 udział we współwłasności samochodu osobowego F. (...) nr rej. (...) oraz udział w takiej samej wysokości w nakładach poczynionych na działkę nr (...) w Rodzinnym O. Działkowym (...) w Ł.. Wartość samochodu wynosi 3.600,00 zł, a wartość nakładów – 21.870,00 zł. W wyniku działu spadku powyższe składniki majątkowe zostały przyznane jego żonie K. M. za spłatą na rzecz M. N. w kwocie 4.245,00 zł, a na rzecz P. M. w kwocie 1.600,00 zł. P. M. od dnia 6 marca 2007 r. jest zatrudniony w (...) Sp. z o.o. w Ł. na stanowisku pracownika ekipy porządkowej, na podstawie umowy o pracę na czas określony i nie jest osobą trwale niezdolną do pracy, mimo że legitymuje się orzeczeniem o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji wywiódł, iż podstawę roszczenia powodów stanowi art. 991 k.c., zgodnie z którym zstępny, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się – jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadał przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału. Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo jego uzupełnienia. Stosownie do przepisu art. 993 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie śmierci J. M., przy obliczaniu zachowku dolicza się do spadku darowizny uczynione przez spadkodawcę, bezpośrednio opisane w przepisach Kodeksu cywilnego, aczkolwiek – zgodnie z treścią art. 994 k.c. – z wyjątkiem drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych i darowizn dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, na rzecz osób, niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku.

Sąd I instancji wywiódł dalej, iż na gruncie rozpoznawanej sprawy, zgodnie z treścią art. 931 k.c., spadkobiercami ustawowymi po J. M. są: jego żona K. M., córka M. N. i syn P. M. w częściach równych. Do spadku jednak podlega doliczeniu darowizna, jaką małżonkowie M. uczynili na rzecz M. D. (1) i M. D. (2), ponieważ została dokonana na mniej niż 10 lat przed śmiercią J. M.. Podstawą określenia sumy stanowiącej zachówek należny uprawnionemu, jest tzw. substrat zachowku, który ustala się poprzez obliczenie wartości stanu czynnego spadku wraz z wartością darowizn podlegających doliczeniu. W przedmiotowej sprawie w skład spadku po J. M. wszedł wynoszący 1/2 udział w samochodzie osobowym F. (...) nr rej. (...) oraz taki sam udział w nakładach na działkę nr (...) w Rodzinnym O. Działkowym (...) w Ł.. Wartość udziału w samochodzie wynosi 1.800,00 zł., wartość udziału w nakładach na działkę – 10.935,00 zł, zaś wartość podarowanej nieruchomości – 105.000,00 zł, przy czym – z uwagi na to, że stanowiła ona majątek wspólny małżonków M. – doliczeniu do spadku podlega jedynie wynoszący 1/2 udział spadkodawcy we współwłasności tej nieruchomości o wartości 52.500,00 zł – w sumie jest to więc 65.235,00 zł. W oparciu o te wyliczenia Sąd meriti przyjął, że wartość udziału spadkowego każdego z powodów wynosi 21.745,00 zł, natomiast wartość należnego każdemu z nich zachowku wyraża się kwotą 10.872,50 zł. W oparciu o opinię biegłego z dziedziny neurologii i toksykologii klinicznej Sąd ustalił, że P. M. nie jest osobą trwale niezdolną do pracy, w związku z czym

należny mu zachówek – wbrew stanowisku strony powodowej – wynosi 1/2 wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym.

Sąd I instancji stanął na stanowisku, że skoro w sprawie o dział spadku cały majątek spadkowy po J. M. został przyznany jego żonie K. M. ze splatą na rzecz P. M. w kwocie 1.600,00 zł, zaś na rzecz M. N. w kwocie 4.245,00 zł, powódce należy się zachówek w kwocie 6.627,50 zł (10.827,50 zł – 4.245,00 zł = 6.627,50 zł), natomiast powodowi – w kwocie 9.272,50 zł (10.827,50 zł – 1.600,00 zł = 9.272,50 zł). Ponieważ pozwanym podarowano wynoszący 1/2 udział we współwłasności nieruchomości, ich odpowiedzialność nie jest solidarna, ale każda z nich odpowiada w ramach przypadającego jej udziału – wobec czego zasądzono na rzecz M. N. od każdej z pozwanych kwoty po 3.313,75 zł, zaś na rzecz P. M. – kwoty po 4.636,25 zł, oddalając powództwa w pozostałym zakresie jako zbyt wygórowane. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., zasądzając je od dnia doręczenia odpisu pozwu, tj. od 29 listopada 2010 r., a o kosztach procesu – na podstawie art. 100 zd. I k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożyły pozwane, zaskarżając go w zakresie, w jakim zasądzono od nich na rzecz P. M. kwoty ponad 3.313,75 zł, jak również co do rozstrzygnięcia zasądzającego odsetki ustawowe od należności głównych za okres od dnia 29 listopada 2010 r. do dnia 21 grudnia 2015 r. i ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 25 kwietnia 2016 r. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie:

1. art. 1000 § 1 k.c. w związku z art. 991 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, skutkujące zasądzeniem od pozwanych na rzecz P. M. tytułem zachowku sumy pieniężnej w wysokości uwzględniającej wysokość splaty przyznanej mu w postępowaniu o dział spadku, a nie wartość udziału spadkowego, który mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym;

2. art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na zasądzeniu na rzecz powodów odsetek ustawowych za okres od dnia 29 listopada 2010 r., tj. od daty doręczenia pozwany odpisu pozwu, do dnia 21 grudnia 2015 r. i ustawowych odsetek za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 25 kwietnia 2016 r., podczas gdy pozwane winny być zobowiązane do zapłaty ustawowych odsetek za opóźnienie dopiero od daty wyrokowania, tj. od dnia 25 kwietnia 2016 r.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżące domagały się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od M. D. (1) na rzecz P. M. i M. N. kwot po 3.313,75 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty i zasądzenie od M. D. (2) na rzecz P. M. i M. N. kwot po 3.313,75 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, a także domagały się zasądzenia od powodów na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację, powodowie domagali się jej oddalenia i zasądzenia od pozwanych na swoją rzecz kosztów zastępstwa adwokackiego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest zasadna w części, w związku z czym skutkowałą zmianą zaskarżonego postanowienia. Ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i niekwestionowane przez żadną ze stron, Sąd odwoławczy uznaje za prawidłowe, w związku z czym w pełni je podziela i przyjmuje za własne.

Wartość substratu zachowku i wartość udziału spadkowego każdego z powodów nie budzi wątpliwości. Trafny jest natomiast podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 1000 § 1 k.c. w związku z art. 991 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie. W pierwszej kolejności należy odnotować, że w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd Rejonowy w żaden sposób nie wyjaśnił – ze wskazaniem odpowiedniej normy prawa materialnego – z jakich przyczyn uwzględnił powództwo skierowane przeciwko osobom niebędącym spadkobiercami, skoro przytoczony przez niego art. 991 k.c. wskazuje jako legitymowanych biernie w sprawie, w której dochodzone są roszczenia z tytułu zachowku, jedynie spadkobierców. Dla porządku należałoby zatem uzupełnić niekompletny tok rozumowania Sądu I

instancji, wskazując, że art. 999 k.c. stanowi, iż odpowiedzialność spadkobiercy, który byłby jednocześnie obowiązany do zapłaty zachowku i zobowiązany do jego zapłaty za rzecz innych osób, ogranicza się tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek. W okolicznościach sprawy niniejszej jedynym spadkobiercą, przeciwko któremu ewentualnie powodowie mogliby kierować swoje roszczenia, jest żona spadkodawcy K. M., jednak osoba ta jest sama uprawniona do zachowku, a w postaci powołania do spadku otrzymała – podobnie jak powodowie – wartości majątkowe niższe od wartości przysługującego jej zachowku. W tej sytuacji P. M. i M. N. nie mogli otrzymać od niej należnego im zachowku, co wypełniało hipotezę art. 1000 § 1 k.c., będącego podstawą prawną kierowania roszczeń przeciwko osobom, na których rzecz uczyniono darowiznę należącą do spadku. Po tym niezbędnym uzupełnieniu wywodów usprawiedliwiających te roszczenia co do zasady zgodzić się trzeba z twierdzeniami skarżących, że Sąd I instancji niewłaściwie zinterpretował art. 1000 § 1 k.c. w związku z art. 991 k.c., ponieważ ustalając sumę pieniężną potrzebną do uzupełnienia zachowku, błędnie określił wartość części zachowku otrzymanej przez powodów w postaci powołania do spadku, czego konsekwencją było zasądzenie sumy należnej od pozwanych na rzecz P. M. w nadmiernej wysokości.

Sąd meriti prawidłowo wyliczył, że wartość zachowku przysługującego M. N. i P. M. wynosi po 10.872,50 zł w przypadku każdego z nich, uznał jednak, iż w ramach powołania do spadku otrzymali oni kwoty, jakie przyznano im tytułem spłaty orzeczonej przez Sąd w sprawie o dział spadku. Pogląd taki jest oczywiście błędny, ponieważ każdy ze spadkobierców J. M. został powołany do dziedziczenia 1/3 części majątku spadkowego, a w okolicznościach sprawy niniejszej owa część ma bezspornie wartość 4.245,00 zł. Nieporozumieniem jest utożsamianie tej wartości z kwotą otrzymaną ostatecznie przez spadkobiercę w ramach działu spadku, która z różnych przyczyn niekoniecznie musi owej wartości odpowiadać i jest efektem decyzji Sądu lub samych spadkobierców motywowanych różnorodnymi okolicznościami. Gdyby uznać za trafny punkt widzenia Sądu Rejonowego, należałoby z konieczności przyjąć też, że zachowku mógłby dochodzić nawet taki spadkobierca, którego udział w spadku znacznie przekraczał zakres należnego mu zachowku, ale w ramach działu spadku nie żądał spłaty i jej nie otrzymał. Należy podkreślić, że celem instytucji zachowku jest zapewnienie uprawnionym odpowiedniej wiarygodności pieniężnej wobec zobowiązanych, o ile uprawniony nie otrzymał korzyści po spadkodawcy w postaci darowizny dokonanej za życia lub w formie spadkobrania czy zapisu, nie zaś na wypadek, gdyby w wyniku dalszych zdarzeń prawnych uprawnionemu nie przypadł ekwiwalent odpowiadający wartości tej korzyści. Także literalne brzmienie art. 991 k.c. nie daje żadnych podstaw do jego interpretacji przyjętej przez Sąd I instancji. Wobec tego uznać trzeba, że każdy z powodów otrzymał w postaci powołania do spadku część zachowku o wartości 4.245,00 zł, zatem przysługuje mu wobec pozwanych roszczenie o zapłatę pozostałej części w kwocie 6.627,50 zł ( $10.872,50 \text{ zł} - 4.245,00 \text{ zł} = 6.627,50 \text{ zł}$ ), a ponieważ M. D. (2) i M. D. (1) odpowiadają wobec powodów w równych częściach, każdy ze skarżących powinien otrzymać od każdej z pozwanych kwotę 3.313,75 zł ( $6.627,50 \text{ zł} : 2 = 3.313,75 \text{ zł}$ ). Trafne są w konsekwencji wywody apelacji, gdzie wskazano, że roszczenia P. M. wobec pozwanych zasadne są tylko do wysokości tej sumy, a w pozostałym zakresie winny zostać oddalone.

W odniesieniu natomiast do zarzutu naruszenia przez Sąd meriti art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powodów odsetek ustawowych od daty doręczenia pozwany odpisu pozwu do dnia wyrokowania, Sąd II instancji w pełni podziela ugruntowany w orzecznictwie pogląd, iż w sytuacji, gdy przepisy Kodeksu cywilnego nie precyzują, kiedy roszczenie o zachówek, będące roszczeniem pieniężnym sensu stricto, staje się wymagalne, zastosowanie znajduje reguła ogólna, wyrażona w art. 455 k.c., co oznacza, że odsetki ustawowe za opóźnienie należą się od daty wezwania zobowiązanego do zapłaty zachowku. Dla skuteczności wezwania, o którym mowa, wymagane jest skonkretyzowanie roszczenia o zachówek, konkretyzacja ta polega zaś na skierowaniu przez uprawnionego do zachowku wezwania do zobowiązanego, aby zapłacił określoną kwotę; ostatecznie żądana i zasądzona przez sąd wysokość zachowku nie ma znaczenia dla wymagalności roszczenia. Z całą stanowczością trzeba podkreślić, iż wyrok w sprawie o zachówek nie ma charakteru kształtującego prawo, co ewentualnie mogłoby usprawiedliwiać pogląd, że rozmiar świadczenia nie jest znany do chwili wydania orzeczenia sądowego; powództwo niniejsze jest typowym powództwem o zapłatę, a Sąd nie kształtuje rozmiaru świadczenia należnego uprawnionemu, ale jedynie rozstrzyga spór między stronami co do istnienia zobowiązania i jego wysokości. Tym samym orzeczenie sądowe w przedmiocie zachowku ma charakter deklaratoryjny, a nie konstytutywny, przez co odsetki za opóźnienie należą się od daty

wezwania zobowiązanego do zapłaty (tak w wyrokach SN z dnia 17 września 2010 r., II CSK 178/10, niepubl. i z dnia 17 kwietnia 2009 r., III CSK 298/08, niepubl., a ponadto w wyroku SA w Warszawie z dnia 23 października 2012 r., I ACa 460/12, niepubl., w wyroku SA w Białymstoku z dnia 10 stycznia 2013 r., I ACa 688/12, niepubl. lub w wyroku SA w Katowicach z dnia 7 czerwca 2013 r., I ACa 183/13, niepubl.). Zauważyć też trzeba, że obowiązek zaspokojenia roszczeń o zachówek należy do długów spadkowych, powstających z chwilą otwarcia spadku, co wynika z art. 991 i n. k.c., a natura prawna tego długu nie różni się zasadniczo od innych długów spadkowych. Ustalenie wysokości zachowku w toku postępowaniu na podstawie cen obowiązujących w chwili wyrokowania nie przesądza o tym, że od tej daty dopiero będą przysługiwały odsetki na rzecz uprawnionego. Czym innym bowiem jest chwila wymagalności świadczenia, następująca niezależnie od jego rozmiaru mogącego się zmieniać na przestrzeni pewnego okresu czasu, ale skutkująca – w myśl art. 481 k.c. – możliwością zgłaszania roszczenia o zapłatę odsetek za opóźnienie, a czym innym moment ustalenia wysokości świadczenia orzeczeniem o charakterze deklaratoryjnym. Ewentualna zmiana jego rozmiaru wskutek upływu czasu nie powinna skutkować ustaleniem, że zobowiązanie, wymagalne w myśl art. 455 k.c. w chwili wezwania dłużnika do zapłaty, przestaje być wymagalne w związku z ustaleniem jego wysokości wyrokiem Sądu, bowiem ostatecznie zasądzona wysokość zachowku nie ma znaczenia dla wymagalności samego roszczenia (tak np. w wyroku SN z dnia 17 kwietnia 2009 r., III CSK 298/08, OSNC Nr 4 z 2009 r., poz. 107). O stanie opóźnienia w spełnieniu świadczenia z tytułu zachowku można mówić wówczas, gdy zobowiązany znał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku (tak np. w wyroku SN z dnia 7 lutego 2013 r. II CSK 403/12, niepubl.). Pogląd przeciwny, skutkujący zasądzeniem odsetek od daty wyrokowania, prowadziłby w istocie do ich umorzenia za okres przed datą wyroku, co stanowiłoby nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go niekiedy do jak najdłuższego zwlekania ze świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu, znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres (tak np. w wyroku SA w Białymstoku z dnia 13 maja 2016 r., I ACa 53/16, LEX nr 2061926).

W świetle powyższego, Sąd odwoławczy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punktach 1. a) i 2. a) w ten sposób, że zasądzone tam na rzecz P. M. kwoty w wysokości po 4.636,25 zł obniżył do kwot po 3.313,75 zł, natomiast w pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 100 zd. II k.p.c. Każda z pozwanych zaskarżyła wyrok co do – oprócz odsetek – zasądzonej od niej kwoty 1.322,50 zł, a zatem na koszty poniesione przez każdą z nich złożyło się obliczone od tej wartości wynagrodzenie pełnomocnika, ustalone na podstawie § 2 pkt 2 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800) na 180,00 zł oraz połowa uiszczonej opłaty od apelacji w kwocie 66,50 zł – w sumie 246,50 zł. Ponieważ w myśl art. 105 § 1 zd. I k.p.c. zobowiązani do zwrotu kosztów procesu winni je uiścić w równych częściach, każdej ze skarżących należy się od każdego z powodów z tego tytułu kwota 123,25 zł.